

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 30 MAJA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S. Petersburg dnia 16go Maja v. s.

Jenerał Leytnant *Bachmietiew* 3 naznaczony jest wojennym Gubernatorem w *Kamieńcu* Podolskim.

Za szczególne dystyngwowanie się w różnych ro-sprawach z nieprzyjacielem Naymilościwiey nadgro-dzeni: Jenerał Leytn. *Xiąże Golicyn* 5. wyniesiony na stopień Jenerała Kawaleryi; *J. K. W. Królewicz Wirtemberski*, Jenerał Infanteryi *Baron Saken*, zaszczy-ceni orderem S. Andrzeia pierwowzannego; *Xiąże Bawarski Karol*, i Jenerałowie Austriacy *Giulay* i *Radecki* orderem S. Alexandra Niewskiego; Jenerał Leytnant *Jermolow* brylantowemi znakami tegoż or-deru; Jenerałowie Leytnanci *Hrabia Worohcow* i *Hra-bia St. Priest*, tudzież Jenerał Bawarski *Wrede* orde-rem S. Jerzego 2giey klasy; Austriacy, Feldm. Ley-tnant *Frenel*, i Jenerał Leytn. *Xiąże Ludwik Lichten-stein* orderem S. Jerzego 3ciey klasy.

Donoszą z *Mitawy*, że przez to miasto d. 11go i 12go Maja przeiechali, *Xiąże Alexander Kurakin*, Je-nerał Kawaleryi *Tomasow* i Marszałek Dworu *Hra-bia Soltykow*. (z *Pocz. Półn.*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

FRANCYA.

Gazety Wiedeńskie i Berlińskie zawierają roz-kaz dzienny Ministra Woyny *Hrab. Dupont*, w któ-rym ogłosiwszy, że Król względem organizacyi Woy-ska swojego uczynił już postanowienie, w którym mniéy się radził stanu, w jakim się Skarb znajduje, iako raczén szacunku i wdzięczności ku swoim walecznym woyskom; oznajmivszy, że już Jenerał-ni Inspektorowie udali się na przeznaczone sobie miéysca dla urządzenia i amalgowania korpusów, za-leca każdemu, iakieykolwiek bądź rangi, aby się znaj-dował przy korpusie, do którego należy, inaczén nie przytomny utraci swoje prawa. Każdy po okazaniu praw swoich Jenerálnemu Inspektorowi albo daley w czynności pozostanie, albo z połową żołdu w oczekiwaniu miéysca przy świecie zatrzymany będzie, albo z połową żołdu do domu swojego aż do otrzymania placu powróci, albo nakoniec na liście odbierających pensye umieszczony zostanie.

Król Francuski stosownie do zwyczaju, iaki trwał przed rewolucyą, nad każdym szczególnym woysk ga-tunkiem przełożył iednego z *Xiążat* krwi swojej. *Hrabia Artezji* iest naczelnikiem gwardyi Narodowych i oraz regimentów Szwajcarskich w służbie Francuskiej; *Xiąże Condé* całej liniowej piechoty; *Xiąże Angouleme* wszystkich kirysierów i dragonów; *Xiąże Berry* strzelców konnych i Ulanów; *Xiąże Orleans* huzarów; *Xiąże Bourbon* całej lekkiej piechoty. Je-nerałowie, którzy do tey pory nosili wspomniane ty-tuły, zatrzymują swoje dochody i prawa pod imie-niem Inspektorów tych rozmaitych woysk gatun-ków. — Pulkownikiem korpusu Mameluków w służ-bie Francuskiej iest *Józef Hamouy*, Synowiec Patry-archy Jerozolimskiego, dawniey Inspektor cel w *Kai-rze*, a późniey Szef iednego szwadronu Janczarów.

Armia cała ma bydź postawiona na stopie po-koin, i nie wynosić więcej iak 220,000 ludzi. — Liczba Oficerów ma bydź teraz tak wielka, że była-by wystarczającą na armią 600,000 ludzi.

Przytoczymy tu nie które odpowiedzi Króla dane Deputatcyom od miast przysłanym. — Do deputowa-nych miasta *Laigle* Król rzekł „Dzieło, którego speł-nienie włożył na mnie wyrok Boga, iest ciężkie, i bar-dzo trudne; spodziewam się iednak, że wsparty miłością moiego ludu, zdołam ie uskutecznić „ Do inney de-putacyi rzekł Król: „ Naysłodszą pociechą dla mo-iego serca iest ta myśl, że od tey pory, iak przy-byłem do Francyi, nigdzie żadna krwi kropla prze-laną nie została” — Do Deputowanych miasta *Or-leans*: „ Nie zapomniałem o tém, że *Orleans* było niegdyś ostatniém przedmurzem tego narodu, i tę o-koliczność zachowam na zawsze w moiey pamięci „ Do deputowanych miasta *Mühlhunsen*, (które dopie-ro od czasu rewolucyi, do Francyi przyłączone zo-stało,) Król rzekł; „ Przyimuję z ukontentowaniem oświadczenia wasze; mam nadzieię przekonania was, że między moimi starszemi i młodszemi dziećmi nie umiem czynić różnicy.

Dla utrzymania woysk obcych stojących w *Pa-ryżu*, Kada mieyska od mieszkańców tey Stolicy po-standowała zebrać pożyczkę pięciu milionów franków, zapewniając iey procent, i potrącenie w następnych podatkach.

Abbé Duval, który miał mowę pogrzebową na żałobném nabożeństwie za duszę *Ludwika XVI*, zna-iomy iest ze swojego szczególnego poświęcenia się w czasach rewolucyi. Gdy wyrok śmierci na *Ludwi-ka XVI* został ogłoszony, *Abbé Duval* udał się na Ratusz, prosząc aby mu wolno było oddać Królowi ostatnie duchowne posługi, i że zezwalał, aby po-tém na resztę życia w więzieniu był zamknięty. Na te słowa wznosił się dziki zgiełk w Zgromadzeniu, a gmin chciał zamordować cnotliwego Kapłana, kie-dy, w wielkiém naówczas znaczeniu będący po mię-dzy demokratami, *Camille Desmoulins*, na tę wrzawę nadszedł, i w *Xiędzu Duval* poznał swojego dawne-go ieszcze od szkół towarzysza. Aby go uratować, nie podając się w podeyrzenie, rzekł *Camille* do Rady miasta i do ludu: „ Człowiek ten iest bez winy, znam go, nikomu nie myśli szkodzić, ale przesady obłąka-ły iego umysł „ Te słowa ocaliły życie *Xiędzu Du-val*. *Ludwik* zaś *XVI* pierwéy ieszcze wybrał sobie Duchownego, *Xiędza Edgevorth de Fermont*, który mu do zgonu towarzyszył.

Dnia 15go Nayiaśnieyszy Cesarz ALE-XANDER oglądał zamek *St. Leu*, nie daleko *Mont-morency* w towarzystwie *Xięcia Eugeniusza*, po czém raczył odwiedzić Matkę i Siostrę tego *Xiążęcia*. — Feldmarszałek *Xiąże Schwarzenberg* dnia 16go dawał wspaniały festyn w *St. Cloud*, który Monarchowie Sprzymierzeni bytnością swoją zaszczyścić raczyli.

Z *Paryża* 19go Maja. Rząd postanowił, iż Je-nerałowie brygady nazywać się odtąd będą Marszał-kami Polnemi (*Marechaux de Camp*), a Jenerałowie dywizyi będą mieli tytuł Jenerałów Poruczników. Dotychczasowy mundur Jenerałów i Oficerów głów-nego sztabu utrzymuje się bez odmiany — Gwardya Królewska, z różnych rodzajów broni złożona, ma wynosić 50,000 ludzi.

Jeneralny Fiskał ma teraz zlecenie zwiedzać Pu-bliczne więzienia. Znajduje on w nich wielką liczbę

osób, którzy bez żadnego śladu, o co oskarżeni byli, i tylko na pokazany sobie blankiet Ministra Pollicy, do więzienia w trąceni zostali, i sami teraz nie umi-
ją obiać, za co są przytrzymani.

Do poprawienia nowej Konstytucyi Król wyzna-
czył 9ciu członków Senatu, i 9ciu z Ciała Prawo-
dawczego. Do tej Kommissyi, dodał ze swojej stro-
ny Wielkiego Kanclerza d' Ambray, Ministra Spraw
Zewnętrznych Montesquiou i Ministra Stanu Ferrand.

Dnia 17go Xiąże Orleńskie z Sycylii tu przybył:
iego Małżonka wkrótce iest spodziewana. — Jenerał
Carnot z Antwerpii i Admirał Verhuel, który dowo-
dził flotą Holenderską w Texel, mieli audyencyą u
Króla.

Odział Monarchów Sprzymierzonych z tej Sto-
licy, zdaie się, iż nie nastąpi tak prędko, iak się z po-
czątku spodziewano. Cesarz Austriacki iak słyhać
między 25tym i 30tym t. m. wyiedzie prosto do Wie-
dnia, Jego zaś Minister Xiąże Meternich za Naya-
śnieyszym Cesarzem Wszech Rossyi i
Królem Pruskim ma się udać do Londynu.

Dla woysk Sprzymierzonych, w ich wywiezieniu z Fran-
cyi, założone są wszędzie po drogach dostateczne ma-
gazyny żywności.

Nayaśnieyszy Cesarz Alexander ra-
czył rozkazać do wszystkich bibliotek Uniwersytetów
w Państwie Jego będących kupić poiednym exemplarzu
dział Pana Humbold, opisujących jego podróże do
Ameryki Południowej. — Nayaśnawieyszy z żyjących
teraz Rzeźbiarzów, P. Houdon, wyrzyna w marmurze
popiersie tego Wielkiego Monarchy. — Król Pru-
ski dnia 15go wraz z Xięciem Eugeniuszem odwiedził
Malmaison, i znaczną część dnia tam przepędził.

W Lugdunie ogłoszono, iż przez to miasto i przez
iego okolice 80,000 woysk Austriackich przechodzić
będzie, które opuszczając Francją, do Włoch się u-
dają.

W Ł O C H Y.

Gazety Wiedeńskie donoszą, co następuje:

Z Medyolanu 8go Maja. Dnia dzisiejszego Feldm.
Hrabia Bellegarde przybył do tego miasta i stanął
w Pałacu Belgiojoso. — Rząd tymczasowy ogłosił
oddalenie Jenerała Fontaneli od Ministerium woien-
nego, na iego zaś miejscu powierzone iest Ministe-
rium woienne Jenerałowi Bianchi d' Adda, a Departa-
ment woienny Jenerałowi Paolucci. — Dnia 3go Ma-
ja Hrabstwo Massa-Carara objęte zostało w posiadanie
na imie A. Xiężny Maryi Beatryxy Austriackiej. —
Dnia 8go Maja przybył do Turynu Jenerał Hr. Bubna,
i objął to miasto w imieniu Króla Wiktora Emanuela
Sardynskiego. — Tegoż dnia Jen. Ekhard zajął w tym-
czasowe posiadanie miasto i okrag Bolonii w Imieniu Ce-
sarza Austriackiego.

Mieszkańcy Urbino, za zbliżeniem się Oyca Świę-
tego, złożyli wszystkie Władze Francuskie, zdieli her-
by i znaki obcego Rządu, i dnia 4go Maja oddali hołd
swojemu Prawemu Panu.

Król Sardynski na liniowym Angielskim okręcie
Boyne, dnia 9go z Cagliari przyplłynął do Genui. —
W tém mieście dnia 12go Maja znajdował się bardzo
mocny korpus woysk Angielskich i Sycylijskich. W
porcie stało sześć liniowych okrętów i trzy fregaty.
Oprócz licznego orszaku, który otacza Króla Sardyn-
skiego, Genua była zbiorem nayswietniejszego towa-
rzystwa; tu się zierchali wszyscy przyjaciele Domu
Sahaudzkiego z Niemiec, Anglii i Włoch; handel, rę-
kodziela, sztuki, zabawy i widowiska nadały wiel-
ką swietność temu pięknemu miastu.

Xiąże Orleński, który od wielu lat przebywał
w Palermo, przybył do Genui i z tego miejsca prosto u-
dał się do Paryża.

Dnia 6go Maja Król Neapolitański, a później za
nim iego Minister Margrabia Gallo w przeiezdzie swo-
im do Neapolu bez zatrzymania się przez Rzym prze-
iechali. Oyciec Święty Kardynała de la Genga po-
wolał do siebie do Ceseny.

Matka Bonapartego Pani Letycya wraz z bratem

swoim Kardynałem Fesch dnia 2go Maja przybyła do
Parmy. Podróżni ci stanęli u Kardynała Casselli,
wkrótce jednak udać się mają do Rzymu.

Gazety Medyolańskie ogłosiły mowę, którą Hra-
bia Giovio, Prezydent Zjednoczonych Zgromadzeń O-
bierczych miał do Hrabiego Bellegarde, kiedy na cze-
le deputacyi przyjmował tego Feldmarszałka:

„JW. Panie! Deputacya Zjednoczonych Zgroma-
dzeń Obierczych Królestwa Włoskiego ma zaszczyt
złożyć mu hołd narodowej wdzięczności. Gdy wojsko
twoje zwycięskim krokiem ku nam się pomyka-
ło, towarzyszyły mu nasze najsłodsze uczucia i na-
dzieia powrotu do wydartej nam swobody. Spodzie-
wamy się teraz, że się zechcesz za nami wstawić do
Monarchy, który z taką chwałą włada berłem Karo-
la Wielkiego i Ottona. Naszém powszechném życze-
niem jest niepodległość, zaręczona przez mądre pra-
wa i wrócona nam przez Władcę, którego wszyscy
wielbimy. Racz, Panie, te gorące nasze życzenia
zanieść przed tron Wysokich Sprzymierzeńców. Nie
jest to egoizm, ani próżność, która nam polityczney
naszej exystencyi od ich wspaniałości żądać każe, ale
to uczucie, godne kaźdey cnotliwej duszy, pragnące
ubezpieczyć pomyślność dobrego ludu, który dotąd z
wszelkiego rodzaju klęskami walczyć musiał.” Na to
Feldmarszałek odpowiedział: „Z prawdziwém ukon-
tentowaniem słyshałem te uczucia, któreście mi oświad-
czyli, i wzruszony jestem tą ufnością, jaką we mnie
pokładacie. — Pierwéj jeszcze znaiome mi były ży-
czenia wasze, którem natychmiast do wiadomości Mo-
carstw Sprzymierzonych przedstawił; sądzę byż mo-
im obowiązkiem przełożyć je na nowo Cesarzowi mo-
iemu Panu, i nie wątpię, że Mocarstwa Sprzymie-
rzone, które dla tylu ludów dobrodzieystwa swoje
okazały, zechcą równie ugruntować stan pomyślny Wło-
skiej krainy; będzie to nadgodą waszych zasług i o-
słodzeniem cierpień, któreście wytrzymali. Oczekuy-
cie zatem spokojnie przeznaczenia, jakie wam wkrót-
ce nadadzą Mocarstwa Sprzymierzone.”

Wiadomość o przybyciu Papieża do Rzymu, któ-
rą wszystkie Gazety umieściły, była zawczasem. Oy-
ciec Święty oczekuje na przybycie Kardynałów, któ-
rzy później z różnych stron Francyi na wolność wy-
puszczeni byli. W dniu 4tym Maja w mieście Cese-
ne, Oyciec Święty wydał odezwę do ludów swoich,
w której uwiadomiwszy ich o swoim oswobodzeniu,
przyrzeka niebawne przybycie do Stolicy, i zachęca
do spokojności i do ciągłego pełnienia Obywatelskich
obowiązków. (z Gaz. Berl.)

N I E M C Y.

z Frankfortu 12go Maja. Powrót woysk Sprzy-
mierzonych z Francyi rozpoczął się już w wielu kie-
runkach. Dnia 19. t. m. przybyła tu dywizya Kawa-
leryi Rossyjskiej pod Xięciem Galicyinem 10,000 ludzi
wynosząca, a za kilka dni 30,000 ludzi w trzech kolum-
nach przechodzić mają. — Wielkie Rossyjskie bagaże
d. 16go przeszły przez Norymbergę. W bliskości Co-
blenz stoi trzynastcie półków kozackich, które codzien-
nie oczekują rozkazu do marszu. Korpus Hrabiego Wit-
tgensteina w tych dniach stanie nad Renem. Jenerał
ten, ze swoim sztabem, przybył już do Strazbur-
ga. — Z woysk Pruskich korpus Bülowa d. 11go, a
inny d. 17go udały się w marsz ku Niderlandom: prze-
ciwnie, korpus Tawenciena ma przybyć dla osadzenia
Moguncyi i Wesel.

Handel znowu kwitnąć zaczyna. Uycie Mozy
iest okryte Angielskimi okrętami, które tam wylado-
wują swoje towary. Poddanie się twierdz Moguncyi i
Wesel otwiera znowu żeglugę na Renie. Tak wszyst-
ko w tamtych okolicach powraca do ruchu i życia.

(z G. Berl.)

W. B R Y T A N I A.

z Londynu 15go Maja. Parlament na posiedzeniu
swoim d. 10go stosując się do poselstwa Xięcia Re-
genta wyznaczył dla Feldmarszałka Xięcia Wellingto-
na sumę 400,000 funtów szterlingów, która mu,
jako dotacya, na raz jeden wypłacona zostanie.

Względem okoliczności Norweskich przyszło znowu do sporów i obiasnień w Parlamencie. Hrabia Gray na poprzednich jeszcze sessjach oświadczył: iż, jak słysząc, wysłani zostali do Kopenhagi i do Norwegii Kommissarze Angielscy, w zamiarze przyjacielskiego ułatwienia zachodzących trudności. Hrabia Gray zapytał w ówczas, czyli w przypadku, gdyby lud Norweskich trwał w swoim przedsięwzięciu niepoddania się pod Rząd Szwecyi, W. Brytania przez ścisłe blokowanie brzegów i portów Norwegii, zechce w samej rzeczy ten naród do zjednoczenia się ze Szwecją przymusić? Ze jeśli by w samej rzeczy ten był zamiar Rządu, tedy on w imieniu ludu Angielskiego poda skargę do Xięcia Regenta. Gdy na to Sekretarz nie dał w ówczas oznaczonej odpowiedzi, Lord dnia 10 wniósł, aby blokada brzegów Norwegii zniesiona była. Na to Sekretarz Stanu Lord Liwerpool rzekł co następuje: „W wojnie przeciwko Danii, Xiążę Następca Szwedzkiego tronem zdobył Holstein i Schleswig, i pod tym tylko warunkiem oddał te obadwa Xięstwa Królowi Duńskiemu, iż Dania obowiązała się natychmiast Norwecją ustąpić Szwecyi. Król Duński nie skutecznie dotąd tego warunku. Jeżeli w tym był podstęp jaki wojenny, pytam, w co się obróci świętość i wiara traktatów, i kto się je odtąd zawierać ośmieli? — Nakoniec, wniosek Hrabiego Gray poszedł do wotowania, i Ministrowie 81 głosami otrzymali przewagę.

Z Londynu 14 Maja. Dla Jenerałów Grahama Beresforda i Hilla wyniesionych do godności Lordów i Parów Xiążę Regent przelożył Parlamentowi, aby im po 2000 funtów szterlingów rocznego dochodu skarb wyznaczył. Jenerał Graham ma tytuł Lorda Lynedonk. Znajduje się on w Brukseli, i sprawuje tam urząd Jenerałego Gubernatora Belgium w imieniu Mocarstw Sprzymierzonych.

Admirał Sterling oskarżony, iż od Kupieckich okrętów, które konwoiował, wybierał dowolną opłatę, stawiony przed sąd wojenny, nie mogąc się oczyścić, został oddalony od czynnej służby morskiej, i na połowę żołdu skazany. — Z powodu zbliżającego się pokoju, podatek wojenny podniesionej akcyzy, dziewięć milionów funtów szterlingów wynoszący, został uchylony. Podatek wojenny gruntowy, wynoszący czternaście milionów, ma być corocznie aż do zupełnego zniszczenia zmniejszany.

Publiczność tutejsza oczekuje zawsze wezwane go przez Xięcia Regenta Feldmarszałka Blüchera. Hetman Platow spodziewany jest także w Londynie.

P. Wilbforce, mówiąc w Parlamencie za projektem zniesienia handlu niewolników, o Bonapartym wyraził to zdanie: „Nie chciałbym, aby rozumiano, iż wymierzam pocisk przeciwko temu, który się już bronić nie zdoła; ale mój przedmiot wymaga, abym powiedział, iż dopóki trwała potęga Bonapartego, nie mogły się nigdy zjednoczyć wszystkie narody dla zniszczenia tego niestawnego handlu. Co się tyczy Bonapartego, rozumiem, że on daleko był większym nieprzyjacielem rodu ludzkiego przez swój sposób myślenia, niżeli przez swoje wojny i zdobycia: jego oczewista wżgarda ku wszelkim zasadom religii i moralności, jest nadto wiadoma światu, aby kto mógł o tej prawdzie powątpiewać. Nigdyby on był nie zezwolił na uchYLENIE handlu niewolnikami, albowiem w sercu jego nie tkwiły te uczucia, które same mogą być powodem do tej ofiary. Gdy mądry i wymowny obrońca tej sprawy, Pan Fox, mówił z nim w tym przedmiocie, niepodobna mu było przekonać go, iż W. Brytania, albo inny jakikolwiek naród z samych tylko powodów ludzkości życzy sobie uchYLENIA handlu, z którego tak niezmiernie ciągnąć może korzyści.” — (Projekt P. Wilbforce od obu Izb przyjęty podany został Xięciu Regentowi, aby za jego wstawieniem się inne Mocarstwa Europy przychylić się do tego chciały. (z Gaz. Berl.)

Korrespondent Pruski donosi pod napisem z Londynu dnia 3go Maja. Przed kilku dniami Biskup Ka-

tolicki w Londynie odebrał z Rzymu ważne urzędowe pisma. Ci Urzędnicy, którym Ojciec Święty w czasie swojej niewoli porucił zawiadomienie sprawami Kościelnymi, wzięli na uwagę przesłane im z Londynu i Dublina pisma, względem sporów Parlamentowych tyczących się Katolików. Skutkiem mianych w tej mierze naradzeń, do których przywołano najpierwszych Teologów w Rzymie, było: iż uznano za rzecz odpowiadającą prawom Kościoła Katolickiego, a nawet za obowiązek wyznawców Religii Rzymsko-Katolickiej mieszkających w krajach, które nie są w żadnych stosunkach z Stolicą Apostolską, ażeby Rządowi, pod jakim żyją, dawali wszelką ręką swoją wierności i posłuszeństwa prawom; a tak więc w skutku teorii i praktyki owych praw, które Dwór Rzymski przyznaje, Król W. Brytanii w ścisłym rozumieniu słowa, ma także Veto przy mianowaniu Biskupów w Państwach swoich; nakoniec, że Ojciec Święty z serca na to przystaie i na przyszłość stosownie do powyższych okoliczności postępować będzie. Całkowita korespondencja między Apostolską Stolicą, a wyznawcami Rzymsko-Katolickiej wiary, ulegać nadal będzie przeglądaniu i Kontroli, jak to wniesionem zostało w Parlamencie przez bil ostatni, do którego Kommissarze Ojca Świętego zupełnie się przychyliłi. — Pan Elis udający się do Dworu Perskiego ze zleceniem, opuścił już Londyn; odprawi on podróż przez Paryż, Wiedeń i Stambuł.

S Z W E C Y A.

Gazeta Berlińska, pod artykułem z Lubeki 21go Maja, zawiera co następuje:

Gdy Ministerium Angielskie pod dniem 29tym Kwietnia oświadczyło wszystkim obcym Posłom, że brzegi i Porty Norwegii podlegają ścisłej blokadzie; Xiążę Następca Szwedzki wydał w Lubecie następny rozkaz dzienny:

„Zołnierze! Zdobywca równie straszny przez swoje plany, iako przez źródła potęgi na jego rozkazy otwarte, całej Europie groził ujarzmieniem, i już Niemcy uległy były jego przemocy. Na ówczas Szwecya okazała się być gotową do współdziałania o przywrócenie swobody krajom Niemieckim, ale nie śmiała wojsk swoich przesłać za morze, dopóki się mogła obawiać o własną swoją ziemię, zagrożoną przez sąsiada, który z powszechnym nieprzyjacielem był w związkach przyjazni i przymierza. Król przystąpił do związku Północnego, lecz ubezpieczając pierwej niepodległość i wolność Szwecyi, zawarował sobie, aby przez wieczny i nierozrywany związek przyjazni, Norwegia do Szwecyi przyłączoną była. Najuroczystsze traktaty zapewniły to zjednoczenie, a nakoniec przy pokoju zawartym w Kiel Król Duński praw swoich do Norwegii na rzecz Szwecyi ustąpił. — Żołnierze! dopóki ten traktat dopełnionym nie zostanie, nie masz dla nas spoczynku, nasze familie nie są zabezpieczone, i Północ Europy nie może się spodziewać dobrego bytu. — Żołnierze! — Niemcy są wolne, i wyszli się przyłożyli do tego wielkiego dzieła. Jeden Xiążę, któremu dobro Norwegii powierzono było, naraża na niepewność los tego kraju, i działając przeciwko życzeniom i woli Narodu, wzbrania się dopełnić traktatu, który iemu samemu, jego następne dziedzictwo, Xięstwa Sleswiku i Holszternu, a Państwu Duńskiemu wiele jeszcze innych korzyści zapewnia. Gdyby on dłużej chciał być głuchy na to wszystko, co mu powinność i rozsadek przepisuie, gdybyśmy, nieszczęściem, przymuszeni byli upoważnić orężem prawa Szwecyi świętością traktatów ięć zaręczone, tedy pomniacie zawsze, Wojownicy, że nie z ludem Norwegii, ale tylko z temi, którzy go w błąd wiodą, walczyć mamy, i że dowódców tylko samych obwiniać o to nieszczęście należy. Waszym zaślepionym braciom nie macie nic do wyrzucenia; poznają oni, iak tylko zastana zdjeta będzie z ich oczu, że Szwecya, przez to zjednoczenie z sobą Norwegii, niechce bynajmniej czynić zamachu na swobodę i niepodległość tego narodu, ale tylko ie-

dnie ugruntować przez to spokojność i szczęście Północy. — Żołnierze! Z tém samém zaufaniem, z jakim przywożę was dzisiaj tam, gdzie dobro Ojczyzny obecności waszej wymaga. Odpowiedź mojemu zaufaniu, albowiem iścieście Szwedzi! a Bóg pobłogosławi sprawę naszej, ponieważ ta jest sprawiedliwa. Dni w mojej Głównej Kwaterze w Lubecie dnia 21go Maja 1814.

(Podpisano)

Karol Jan.

Gazeta Ryska donosi, że gazeta Francuska, *Journal des Debats* umieściła, iż jest upoważnioną zaprzeczyć powieści jednej gazety Szwajcarskiej, iakoby pewny Xiążę Północny praw swoich następstwa tronu, zrzekał się na rzecz Syna Gustawa IV.

H I S Z P A N I A.

Gazety Berlińskie pod artykułem z Hiszpanii d. 2go Maja, zawierają; że d. 6go Kwiet. Ferdynand VII ze swoim bratem Infantem *Don Carlos* przybył do Saragossy, chcąc najpierw odwiedzić to miasto, swóim poświęceniem się, męstwem i nieszczęściem wslawione. Chciał także, aby nieustraszony jego obrońca, mianowany teraz najwyższym wodzem całej potęgi Hiszpańskiej, Józef *Palofox*, towarzyszył mu przy tym wjeździe: Lud przyjął Króla z niesłychanemi okrzykami radości, wyprzął muły z jego powozu, a męszczyni równie jak kobiety ciągnęli go aż do przeznaczonego na mieszkanie Królewskie pałacu Hrabiego *Sestago*. Z *Saragossy* Król pojechał do *Walencji*. Tu Prezydent Regencyi Kardynał *Ludwik Bourbon* za przyjazdem Króla, podał mu zasady nowej Konstytucyi. Pobyt *Ferdynanda VII* w *Walencji* zdaje się dla tego przedłużać, iż on tu stara się obeznać z Konstytucją krajową, i traktuje z *Kortezami* o niektóre w niej odmiany. Kardynał *Bourbon* donosił *Kortezom*, że Król uczyni to wszystko dla dobra narodu, co tylko będzie w jego mocy: Przyjął on order Świętego *Ferdynanda* przystąpił sobie od Stanów, i miał go na sobie przy śpiewaniu *Te Deum* dnia 17go Kwietnia. — Xiążę *Infantado* przybył także do Króla. Spodziewają się, że inni Grandowie Hiszpańscy pójdą za tym przykładem, a wtenczas łatwiejsze będzie zbliżenie się pomiędzy Królem i Stanami. *Kortezy* nie chcą wprawdzie ustąpić z praw swoich, ale się znajdują pomiędzy nimi wielu obrońców Królewskiej powagi. Na sessyi d. 17go Kwietnia, gdy postanowiono rocznie dla Króla 40 milionów realów, (dwa miliony rubli srebrnych) jeden z Członków *Don Mojano* rzekł: „Dochód ten jest zbyt mały! — Narzuconemu Awanturnikowi z *Korsyki* wyznaczyliscie 60 milionów, a swojemu prawemu Królowi tylko 40 przeznaczacie.” — Wiadomości z naszych Prowincyi Amerykańskich są pomyślne. Do *Vera Crux* d. 20go Lutego spodziewano się przybycia okrętu, który z *Meksyku* niósł w sztabach srebrnych ośm i pół milionów piastrow.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— Według konwencyi między Jenerałem *Tawenzienem* a Jenerałem Francuskim *Lemmarois* zawartej, twierdza *Magdeburg* ze wszystkimi iey przyległościami w dniu 23cim Maja przez woyska Francuskie, które w trzech kolumnach wymaszerowały, opuszczona została. Król Pruski do dalszego rozkazu dowódcą tej twierdzy postanowił Jenerała Majora *Horna*.

— Ważna twierdza *Luxemburg* przez woysko *Heskie* w Imieniu Mocarstw Sprzymierzonych jest dotąd osadzona. Znaydowały się w niej wielkie zapasy artylleryi, ale tak mało żywności, że ta zaledwieby była na jeden miesiąc wystarczyla dla załogi.

— Liczba dział, które *Francya* w ostatniej wojnie straciła, i które się znaydują w mocy Sprzymierzonych, wynosi 12.000 sztuk.

— Gazeta *Berlińska* pod zapytaniem: „Czemu wie-

rzyć należy?„ donosi, że wiadomość którą w przeszłym numerze z jednej gazety Francuskiej wyjęła, o nie wysadzeniu *Bonapartego* na wyspę *Elbę*, i zatrzymaniu go na okręcie Angielskim, została później przez drugą gazetę Francuską za niepewną ogłoszona; i że Jenerał *Bertrand* pod 4tym Maja pisał z wyspy *Elby*, iż pobyt tego miejsca jest przyjemniejszy, niżeli sobie wystawiał: w jednej zaś z gazet Angielskich napisano, że Podpułkownik *Campbell* został mianowany Pułkownikiem, i pozostaie na wyspie *Elbie*. — Gazety *Wiedeńskie* donoszą, z gazet Południowego *Tyrolu*, że *Bonaparte* rzeczywiście przybył na *Elbę*, obiał te wyspę w posiadanie, że załoga Francuska pod Jenerałem *Dalesme* natychmiast stamtąd ustąpić miała, a spodziewano się niezwłocznego przybycia korpusu woysk Sprzymierzonych, które twierdze, *Porto Ferajo* i *Porto Longone*, osadzać będą.

W *Paryżu* wychodzą ustawicznie pisma tyczące się *Bonapartego*. Nie dawno ukazało się Poema, pod tytułem. *Duch Xięcia d' Enghien do iego morderców*. — *P. Maltebrun*, Pisarz znajomy, wydaie teraz dziennik pod tytułem, *Spectateur*, gdzie pod napisem. *Bonapartiana*, zgromadza rozmaite anegdoty, ogłoszone w *Anglii*, i tyczące się *Bonapartego*.

— Gazeta Ryska z gazety *Morning Chronicle*, donosi, że Poseł Angielski Lord *Strangford* Rządowi Portugalskiemu w *Rio Janeiro* podał niespodziany projekt. Żądał on, aby wyspa *Medera* i wyspa Świętej *Katarzyny*, tudzież *Stacya* dla okrętów w *Brazylii*, dla *W. Brytanii* odstąpione były. Żądanie to zostało odrzucone, a Lord *Strangford* żądał paszportów do odjazdu.

— Taż gazeta Ryska donosi, że podług pewnych prywatnych wiadomości, Rosyianie weszli do *Hamburga*; Jenerał *Emme* jest iego komendantem, a *Davoust*, przez sam Rząd Francuski, pod dozór Sprzymierzonym oddany został.

— Przez *Berlin* przechodzą już oddziały ieniców Francuskich powracających do Ojczyzny.

— W mieście Hiszpańskim *Vittoria*, iak donosi gazeta Ryska, Intendent Prowincyi rozkazał w nocy z 6go na 7my Kwietnia, Konstytucyjnym Urzędnikom przez żołnierzy aresztować. List jeden z tegoż miejsca przydaje, że przyjaciele nieporządku a nieprzyjaciele Króla, którzy w tym razie na złe użyli iego imienia, dopuścili się tej gwałtowności.

1. Na dniu 1. Września 1814 roku, otwiera się na nowo Konwikt przy IMPERATORSKIM Uniwersytecie Wileńskim Funduszem JW. Grafa Waleckiego Podstolego Koronnego opatrzonej. Uwiadomiamy się o tém Rodzice lub Opiekunowie byłych na wspomnianym Funduszu Uczniów, s prozbą, aby najpóźniej do dnia 20go przyszłego Sierpnia przysłali niżej piszącemu się wiadomość o niechybnem onych do Konwiktu zwróceniu się, gdyż w przypadku spóźnioney odezwy inni Konwiktorowie na Fundusz zostaną przybrani. — Roku 1814 Maja 27. dnia.

Jan Budziłowicz Dyrektor Gimnazyi i Szkół Guber. Wileń.

Prenumerata Gazet obcych.

1. Gazetna Expedycja przy Pocztamcie Litewskim ma honor donieść Przświetney Publicznosci, iż od 1go następującego Miesiąca Julii można przez nią wypisywać wszelkie Zagraniczne Gazety i Zurnaly, tak w Niemieckim, jak i w Francuskim języku. Cena onych takąż sama, jaka była ogłoszona na rok 1812. Żadający mieć od powyższej daty upodobaną jaką Gazetę lub Zurnał, zechcą zgłosić się do pomienioney Expedycyi Gazetney z wyrażeniem Przezviska, rangi i miejsca przebywania Abonenta, oraz dołączeniem półroczney prenumeraty z góry.

Zbliżony dzień iszy Lipca jest dniem odnowienia prenumeraty dla tych, którzy, odbierając tę Gazetę na Prowincyi, półrocznie tylko do 1go Julii 1814 zapłacili. Prenumerować można w Wilnie w Expedycyi Gazetney, i z każdej listowej Kantory Państwa przesyłać można prenumeratę z dokładnie wyrażonym adresem: Placi się półrocznie srebrem rubli siedm — kwartałowa się nie przyjmuje. Redakcyja uprasza mocno, aby mający chęć prenumerowania wcześniej zgłosić się raczyli, inaczej, dla znacznie spóźnionych, nie może zareczyć doświadczenia wszystkich w porządku Numerów. Expedycya Gazetna tutejszego Głównego Pocztańtu przedsięwzięła nawiątaściwsze środki, aby ta Gazeta regularnie prenumerujących dochodziła; w przypadku zaś jakiego zamknięcia prenumerujący udawać się powinni do teyże Expedycyi Gazetney Głównego Pocztańtu Litewskiego.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE.

3 Roku 1814 miesiąca Maja 13go dnia. Urodzony Stanisław Paszkiewicz pozywa Edyktalnie Urodzonego Adama Mołochowca, gdziekolwiek znajdować się mogącego przed Sąd Grodzki Kowieński na Kadencyą Maiową lub Extrakadencyą sądzić się mogącą, o to, iż obżałowany w roku 1813 8bra 13go, przybywszy w Powiat Kowieński z Plenipotencyą od brata swego Jędrzeja Mołochowca sobie wydaną i w Subselliach Nowogródzkich przyznaną, na mocy onęj Oblig temuż Jędrzeiowi Mołochowcowi na złtch 5,000 w roku 1807 miesiąca Januariusz dnia 11go przez urodzonego Józefa Hoppena Skarbnika Trockiego wydany, żalującemu Paszkiewiczowi przewlekował, z obowiązkiem iednak tak na Dokumencie Assekuracyjnym, iako też i w Obligu pomienionym nie wprzód tey summy odbioru, aż po uzyskaniu przez żalującego Dellatora, czy to ugodą, lub też Processem od Urodz. Hoppena. — Dopiero gdy urodzony Hoppen pozwał żalującego Delatora i oraz Jędrzeja Mołochowca w poparciu dawniey rozpoczętego Processu, celem znikczemnienia tey pretensyi, i uzyskania przez extradycyą przelanego Obligu. — Żalujący Paszkiewicz widzi nawzajem potrzebę pozwania i pozywa Obżałowanego Wlewkodawcę, tak dla znaydowania się przy Sprawie i wyprobowania ważności przelanego Obligu, iako też wrazie onego znikczemnienia, dla zwrotu wydanego na równą ilość kondycjonalnego Skryptu — z Ostrzeżeniem zarazem czyniącym się, iżby nikt takowego kwestyonowanego Obligu przez żalującego Paszkiewicza wydanego nie nabywał, i w iakieykolwiek o ony układy niewchodził. — Takowy pozew przybity oddzielnie do drzwi Sądowych Subselliów Kowieńskich. —

Jerzy Woyna Wozny Pttu Kowień.

2. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski Remissą Sądu Ziem: Pttu Wileń: na rozdział majątku Józefa Hermanowskiego Chor. b. woysk Pol. przeznaczony do majątności Łapszow w Pwcie Wileń: położoney, na dniu piątym Maja zjechawszy, między innemi Akcesoryjnymi wyrokami komportacyą wszelkich Inskrypcyow na Kredytorach tegoż Hermanowskiego, tak stawiających, jakoteż niestawiających do Kancellaryi Ziemskiej Wileńskiej przeznaczył, oraz termin powtórnego zjazdu do majątności Łapszow w celu ukończenia ostatecznie dzieła dzień 20 Julii roku terazniejszego 1814 zadeterminował, i w tymże terminie na niestawiających Kredytorow amissyą wieczną zapisać deklarował. O czém iżby Wierzyciele W. Józefa Hermanowskiego mieli wiadomość, ninieyszą czyni awizacyą.

Stefan Gieczewicz Pisarz Grodzki Pttu Wileń: Exdywizor.

2. Skutkiem Dekretu Remissynego Mińskiego Głównego Sądu 2go Departamentu, w roku 1814 miesiąca Marca 21go dnia nastalego, Sąd Exdywizorski do Hrabstwa Zastawskiego na dniu 11m Maja zjechawszy, przy załatwieniu Akcesoryjnych sprzeczek zalecił, sub amissione rei, ażeby wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie Grafa Michała Przezdzieckiego, wszystkie jeneralnie swoje Dokumenta na dniu 3m następującego miesiąca Junii, z persystencyą do dnia 15go Julii, w Archywm Depart. Miń. do Regenta Missiewicza składali,

o iakowey decyzyi, niemniej iżby wszyscy Kredytorowie, lub mogący stosować iakieykolwiek pretensye, czy to do JW. Kasztelanowey Mołostowskiej, czy to do Syna Jey Grafa Michała Przezdzieckiego, sami osobiście, lub przez swych Plenipotentów na przyszły termin, zjazdu Sądowego, to jest 15 Julii idącego roku, ad fundum Zastawia, w Powiecie Mińskim położonego, sub amissione iawili się, ninieysza Urzędowa czyni się awizacyą — 1814 roku Maja 13go dnia podpisali w Protokule — Kazimierz Piotuch Sędzia Ziemi Miński P. Exdywizor. Józef Szyszko P. Z. Pttu Wileńskiego Exdywizor. Michał Korkuzewicz P. Z. Pttu Borysow: Exdywizor.

Regent Michał Rewieński.

3. Sprawa JPP. Jana i Krystyana Szlakow synow zmarłego Obywatela Wileńskiego Krystyana Szlaka z Kredytorami i Pretensorami, oraz Debitorami jako to: WW. Heleną Jakowlęwą Kommissyonierową, Adwokatami Nowickimi, Stanisławem i Franciszką Zytkiewiczami, Wincentym Chrapickim Porucznikiem, Jenerałem de Reassem, Kaletanem Kijańskim, Antonim Czaplińskim, oraz z Starozakonniemi Mortchelem Jankielowiczem, Jankielem Mowszowiczem, Joną Nochimowiczem, Eliaszem Ickowiczem, Mendelem Jankielowiczem i dalszemi połączonemi stronami tak stawiającemi, jako i niestawiającemi na mocy Dekretu Remissynego Sądu Głównego Litewsko - Wileńskiego drugiego Departamentu w roku 1812 miesiąca Marca 8 dnia wypadłego, do Magistratu Wileńskiego wprowadzona na dniu 8 terazn. miesiąca Maja przywołana została, w której in continuatione na dniu jedenastym presentium przez postanowiony Dekret, Sąd Magistratu Wileńskiego naznaczywszy Inwentacyą majątku Szlakow i administracyą Kamienicy po zmarłym Krystyanie Szlaku w mieście Wilnie na ulicy Trockiey pod Nrem 398 sytuowanej, w samey Sprawie jako na pierwszym terminie pomiędzy wszystkimi stronami komportacyą Obligow, Dekretow, Tradycyow, Inwentarzow i Kontraktow, oraz wszelkich dowodow i tranzaktow do takowey Sprawy potrzebnych i posługujących w przeciągu czterech tygodni do Kancellaryi tegoż Sądu z persystencyą także czteroniedzielną oddać się powinny zadecydować. — Osobno podług żalob pozewnych Szlakow, Komportacyą ruchomego majątku onych i dalszych artykułow na JPP. Karolu Szulcu, Zelawskim, Jankielu Rubinowiczu, Naumowiczowey, Szulewiczu, i na Korczykowey in natura; a za nieznaydywaniem się na Regestrze z dostatecznym poiaśnieniem także w terminie czteroniedzielnym naznaczył, niemniej kopią z spraw pomiędzy wszystkimi stronami oddać do Kancellaryi miasta Wilna zalecił. — A jako przez Dekret Remissyny Sądu Głównego Sprawa Szlakow między wszystkimi stawiającemi i niestawiającemi stronami na jednoczasowe rozpatrzenie do Magistratu ninieyszego odesłana została, tak też Magistrat dla wiadomości wszystkich stron do tegoż dzieła interessowanych i wpływających o składzie takowey procedery wydać Awizacyą potrzykroć przez Gazetę Kuryera Litewskiego, aby się jawili ku rozprawie następney oczewistey (po wyiściu naznaczoney Dyllacyi) w ten Sąd z dowodami pod utratą w swych pretensyach i odpowiedzialz z prawa postanowił — Dla czego ninieysza i zamieszcza się — Dnia 20 Maja 1814 Roku.

Józef Klimaszewski Burm: M. W.

Regent Marcin Pozlewicz.

1 W skutek Remissy 1815 gbra 21 dnia między Szmóły Dononiczem z Proroków, a jego Kredytorami w Minskim Głównym Sądzie 2go Departamentu zakroczony, i wysłanych późniejszych Ukazów Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w Mieście Minsku zareasumowany po ułatwionych Akcessoryach naznaczył między stronami komportacye do Kancellaryi Ziemskiej Minskiej na dzień 10 Julii idącego roku, i powtórny zjazd swój do dnia 25go Augusta tegoż roku odłożył, na którym to terminie, aby wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie Starozakon: Szmóły Dononicza sub amissione sami osobiście lub przez swych Plenipotentów stawali, niniejsza dla trzykrotnego opublikowania czyni się awizacya — 1814 dnia 21go Maja w Minsku.

Rudolf Piszczallo P. Z. P. Minskiego i Exdywizor.

Michał Korkozowicz P. Z. P. Borysowskiego i Exdywizor.

Józef Szyszko Podsek Z. P. Wilejskiego i Exdywizor.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

1 Niżej podpisany W. JPanu Ignacemu Adamowiczowi Rotm. Powiatu Wołkowyskiego na Oblig w roku 1809 Xbra 15go dnia wydany, pożyczając sumę Rubli srebr. 513, żądał zarazem od Debitora destatyczny ewikcyi do zabezpieczenia zaciągniętego kredytu, iakoż W. Adamowicz na pretendowaną pewność złożył Oblig W. Jerzego Pomarnackiego Sędziego Ziemskiego Powiatu Wiłkomirskiego na sumę czter. złtch 600 w roku 1807 gbra 6go dnia w majątku Trokaniskach, z pieczętarstwem WW. Ignacego Bolewicza Assessora Powiatu Wołkowyskiego i Wincentego Landy Rotm. Powiatu Orszań. i gdy W. Adamowicz summy zakredytowanej nie opłacił, a o majątku Trokaniskach w jakiej Gubernii i Powiecie są położone, dotąd niżej podpisany wywiedzieć się dokładnie nie może, wzywa zatem W. Pomarnackiego Debitora Rotm. Adamowicza, aby się zgłosił do niżej podpisanego adressując swoje zgłoszenie na pocztę do miasta Powiatowego Troki.

Karol Juriewicz, Dworzanin Skarbu Lit.

3. 1814 Aprila 13 dnia Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Pttu Słuckiego i całą powszechnością w imieniu W. JPanu Salomei z Wodzińskich Kosinskiej Rotm. Oszmiań. czyni się Oświadczenie w następnym osnowie: Iz W. Rotm. Kosinska potrzebuje Officialisty, któryby zajmując się ułatwieniem czynności, w której urządzenia Ekonomicznego majątności Berezowca w Nowogródzkim Powiecie Gubernii Lit. Grodzieńskiej był oraz pomocny w wypadkach interesach prawnych: jakich najmniej mieć mogła, gdy w przedkim czasie nie upatrzyła osoby, któreby formalną pełnomocną Plenipotencyą wydać zdeterminowała się, i gdy wreszcie (mimo ciągłą rezydencją w mieście Nieświżu dla kuracyi) o wszystkich szczegółach w Prawnym i Ekonomicznym stosunku sama wiedzieć zawzięta żądała, przyznając przeto na usługi JP. Ferdynanda Dąbrowskiego in. Octobri w Roku przeszłym 1813 bez Plenipotencyi na ten raz niepotrzebnej; polecała jemu podawanie różnych od Rządu nakazywanych wiadomości, zdawanie rekruta i inne tym podobne czynności, chcąc aby tenże JP. Dąbrowski zawsze się do jej referował. Lecz JP. Dąbrowski nie stawił się wprzód dosyć przekonany, iż w osobie jego zupełną ufność położyć można, w późniejszym czasie (zgadnąć trudno dla jakich powodów) zaczął dopominać się o Plenipotencyą dla siebie, nad wydaniem której kiedy się najmniej W. Kosinska zastanawiała i kiedy osoby jej przyznanie radziły domieszczyć przynajmniej w takowej Plenipotencyi wyraz obowiązku stosowania się do Instrukcyi udzielnej czyli referowania się zawsze do samej Aktorki, ułożona tedy Plenipotencya przez JP. Dąbrowskiego, do której jeden Pieczętarzem pisał się W. Stanisław Reyten, pozostała u niej do dalszego rozważenia, a więc ani więcej Pieczętarzy nie prosiła, ani tym bardziej przyznaniem upoważnić już nie ośmieliła się — Jakową nieuzupełnioną Plenipotencyą, gdy mimo determinacyi także W. Kosinskiej wspomniony nie raz JP. Dąbrowski zabrał, a następnie W. Kosinska ostatnich dni Marca teraszn. roku widziała się zmuszoną rozstać z Officialistą swoim tymczasowym, który sam tego żądać zdawał się przez niechęćne swoje zajmowanie się wynagradzając przeto podług słuszności za czas pobytu JP. Dąbrowskiego dopominała się o zwrot Plenipotencyi zabranej, aczkolwiek ta waloru żadnego mieć nie mogła, i za nią żadnej czynności ułatwić JP. Dąbrowski nie miał prawa, której gdy zwróconey sobie nie ma, przez niniejsze przeto Oświadczenie za niebyłą ogłaszając, ostrzega każdego ktokolwiek w tej mierze interesowanym być może, aby się z JP. Dąbrowskim o najmniejszy szczegół układać nie ważył, a jeśli cokolwiek jest postanowionego (czego się spodziewać nie godzi) to wszystko W. Kosinska zna być nieważnym i ulegać skutkom czynności JP. Dąbrowskiego nie deklarując — Ze zaś JP. Dąbrowski przy wydaniu się swoim zabrał bez opowiedzenia bryczkę i parę koni, zwrótu przeto pośrednictwem Poliny dopomnieć się przedsiębiorąc, takowe Oświadczenie do Akt Nowogródzkich przenieść i w Kuryerze Litewskim ogłosić postanawia — Które jako proszony podpisał.

Aloizy Terpiłowski.

3. Po zesłłym Tomaszu Krassowskim, przy byłym Sądzie Trybunalskim, a późnicy Sądzie Głównym De-

partamentu Cywilnego Gubernii Litewsko Wileńskiej, Agencie, u pozostałej wdowy W. Magdaleny Krassowskiej znajdują się powierzone jej Mężowi od różnych Obywateli Prowincyi Litewskiej papiery, których odebranie wolne jest każdemu z Aktorów, którzy upraszają się, aby tak dla uwolnienia awizującej, od próżnego ciężaru, jakoteż dla dogodzenia interesom Właścicieli, każdy swoje papiery odbierał, mieszka w Klasztorze Panien Zarzecznych w Wilnie.

Magdalena Krassowska.

2 W Kurlandyi w Budowie przy Cieplicach nad Zdrojem Wód Lekarskich, w Domie W. Mikołaja Tomaszewskiego — A dawniej Angielskiego Negocyan-ta z Rygi Pana Moryssona, dla życzących mieć czystą, wygodną, i spokojną Gospodę, przez zwyczajny trzymiesięczny czas używania Wód i Kąpieli, znajdując się mniejszych lub większych oddzielnych lokacyi siedm, w czterech odosobnionych Budowlach po dwa lub trzy Pokoje i więcej — Stajnie na kilkanaście Koni z Wozownią, Oficyna kuchenna z mieszkaniem dla służby i dalszej wygody. Kucharz w tym Domie zamieszkały oświadcza się siedmiu lub ośmiu miejscowym lokatorom Panom i ich sługom dać stoł wygodny, licząc za obiad od pięciu lub sześciu półmiskow, markow ośmnaście (czyli złotych Polskich trzy, groszy ośmnaście) — Za trzy półmiski u wieczerzy markow dziesięć (czyli złotych dwa) — Od sługi za obiad markow ośm — Za wieczerze markow cztery — Wódka, Piwo, Wino, Kawa, Herbata, Owoce, &c. nie liczą się w to. Każdy wszakże usłużony będzie, i wedle żądania dostanie wszystko na osobny Rachunek. Kwatery jedne po dwa i pół talara bitego na tydzień — Drugie po dwa talary-bite. — Większe zaś mieszkanie ze Stajnią, Wozownią, z Kuchnią, i udziałnym w niej dla służby Mieszkaniem &c. Talarow bitych ośm na tydzień. Iako cena od 1go lub 15. Maja po 1. Szeptembra lub daley, służy za stałą na cały przeciąg czasu kąpieli; wczesną najmą zajmujący się. Kto zaś albo na krótko tylko, albo w opóźnionym czasie najmować zechce, w obudwuch przypadkach szczególny zostawie się umowie o cenę, stosownie już w tę porę do miejscowej ceny po domach przy źródle, i w bliskości, u Włóścian nawet w czasie pomnożonego Zjazdu podnoszącej się pospolicie. Przejazdem przez Mittawę każdy osobiście lub przez pismo na Pocztę z Wilna, czy z inąd wcześniej o tej lokacyi dowiedzieć się może, adressując się albo do Knipa Hopfenhauza w Mittawie, albo do Antoniego Jurewicza w Mittawie, do Mayhoffu.

W E Z W A N I E.

1. W pierwszych dniach Marca roku terasniejszego 1814 W. JP. Wincenty Adama syn Niewczasowski odstawni Kapitan woysk Rossyyskich, Adwokat Pttu Newelskiego więcej trzydziestoletnią swą pracą, zasłużony Obywatelom w tym Powiecie, życie przestał — Który testamentem swym mnie niżej piszącego się oznaczył do pozostałego po nim w Newelskim Powiecie majątku za Opiekuna — Dać wiedzieć familiom WW. Mitkiewiczow, Gaiewskich i Klimaszewskich w Guberniach Wileńskiej, Mińskiej i Grodzieńskiej, w których familiach siostry nieboszczyka Niewczasowskiego, jak widno z listow pozostałych, były w zamęściu — żeby w ciągu terasniejszego 1814 roku do Miasta Newla Gubernii Witebskiej jawili się, jako Sukcessorowie z prawnymi dowodami dla przyjęcia sukcesyi w nieruchomym majątku i na Obligach pozostałych — gdyż po upłynieniu tego roku za nieciawieniem się Sukcessorow, wola testamentu w innym względzie będzie dopełniona, nie pomniąc Sukcessorow — Opiekun Leon Krupienicz Chorąży Powiatu Newelskiego.